VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI POLITYKI SPOŁECZNEJ I RODZINY**

(NR 34)

z dnia 19 lipca 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 34)

19 lipca 2016 r.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, obradująca pod przewodnictwem poseł **Beaty Mazurek (PiS)**, przewodniczącej Komisji rozpatrzyła:

– poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego oraz niektórych innych ustaw (druk nr 428),

– pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, ustawy o pomocy społecznej oraz ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz niektórych innych ustaw (druk nr 679).

W posiedzeniu udział wzięli: **Marcin Zieleniecki** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Monika Kalinowska** dyrektor Departamentu Współpracy ze Stowarzyszeniami i Ewidencji w Urzędzie do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych wraz ze współpracownikami, **Beata Sobocińska** dyrektor w Biurze Rzecznika Praw Dziecka wraz ze współpracownikami, **Anna Garbowska** wicedyrektor w Biurze Świadczeń w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, **Karolina Sabarańska** radca prawny w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Elżbieta Kowalczyk** główny specjalista w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, **Urszula Klejnowska-Musiołek** główny specjalista, sędzia w Departamencie Spraw Rodzinnych w Ministerstwie Sprawiedliwości, **Kazimierz Potocki** prezes Związku Represjonowanych Politycznie Żołnierzy-Górników wraz ze współpracownikami, **Marcin Lewandowski** prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych „Dla Naszych Dzieci" wraz ze współpracownikami, **Cezary Piotrowski** darczyńca w Fundacji Gajusz, **Karolina Majewska** radca prawny w Warszawskim Centrum Pomocy Rodzinie, **Tomasz Fijołek** zastępca dyrektora w Unii Metropolii Polskich, **Barbara Rajkowska** dyrektor w Stowarzyszeniu SOS Wioski Dziecięce wraz ze współpracownikami, **Edyta Wojtasińska** przewodnicząca Koalicji na rzecz Rodzinnej Opieki Zastępczej wraz ze współpracownikami, **Grzegorz Kubalski** zastępca dyrektora w Związku Powiatów Polskich, **Agnieszka Kochańska** specjalista w Biurze Eksperckim, Dialogu i Polityki Społecznej Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność" oraz **Renata Bardzał** asystentka przewodniczącej Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Cholewa, Brygida Śliwka, Dariusz Lipski i Ewa Molska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych, **Maria Iwaszkiewicz** i **Aleksandra Wolna-Bek** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dzień dobry. Witam wszystkich zebranych na posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Witam parlamentarzystów, pana ministra i zaproszonych gości. Porządek dzisiejszego posiedzenia został państwu doręczony. Czy są uwagi do zaproponowanego porządku? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzisiejszego posiedzenia. Przystępujemy do jego realizacji.

Punkt pierwszy to rozpatrzenie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego oraz niektórych innych ustaw, druk nr 428. Proponuję, aby powyższy projekt Komisja skierowała do podkomisji stałej do spraw polityki społecznej. Czy ktoś jest przeciwny? Nie słyszę. Stwierdzam zatem, że Komisja skierowała projekt do podkomisji stałej.

Przechodzimy do omawiania drugiego punktu, czyli pierwszego czytania poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, ustawy o pomocy społecznej oraz ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz niektórych innych ustaw, druk nr 679.

Proszę pana Leszka Dobrzyńskiego, posła wnioskodawcę, o uzasadnienie projektu.

Poseł Leszek Dobrzyński (PiS):

Szanowni państwo, przedstawiany projekt w dużej mierze ma charakter porządkujący. Nie jest obszerny, ale mamy wiele głosów, w związku z tym, będą poprawki. Chcę uprzedzić, że pojawił się pomysł, aby skierować projekt do podkomisji. Obejmuje on w zasadzie dwie sprawy. Chodzi o sposób łączenia placówek oraz jak mogą lub nie wspólnie funkcjonować. Trzeba powiedzieć, że projekt w dużej mierze jest efektem głosów spływających z samorządów powiatowych, mówiących, w jaki sposób mogłyby one konstruować wspólne organizacje zarządzające, co pozwoliłoby zaoszczędzić na kosztach funkcjonowania.

Rozumiem, że przechodzimy teraz do procedowania?

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Panie pośle, chcę, żeby pan, jako wnioskodawca, przedstawił zaproponowane poprawki, ewentualnie uzasadnienie projektu. Następnie, poproszę przedstawicieli Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej o przedstawienie stanowiska, później przeprowadzimy dyskusję. Proponuję, w imieniu nas wszystkich, o skierowanie projektu do podkomisji stałej do spraw rodzimy.

Poseł Leszek Dobrzyński (PiS):

Szanowni państwo, pozwolę sobie po kolei zacytować poprawki. Jeśli chodzi o pierwszą z nich, w art. 1 uchylamy w całości pkt 2 i 3. W pkt 4, w zmienionym art. 25 ust. 1a wyrazy „art. 18a” zastępujemy wyrazami „art. 18a ust. 1”, a wyraz „kieruje” zamieniamy na wyrazy „może kierować”, czyli dajemy możliwość wyboru. Następnie, uchylamy w całości pkt 5. W pkt 7, w dodawanym art. 97 w ust. 1a i w ust. 1b wyraz „kieruje” ponownie zastępujemy wyrazami „może kierować”. Następnie, pkt 8 otrzymuje brzmienie: „w art. 106 po ust. 3 dodaje się ust. 3a w brzmieniu: «3a. Placówka opiekuńczo-wychowawcza, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3, nie może mieścić się na jednej nieruchomości gruntowej ani w jednym budynku z izbami wytrzeźwień lub z zapewniającymi całodobową opiekę»”. Tutaj wyszczególniamy miejsca, ponieważ pojawiały się głosy, żeby to ukonkretnić. Podaję listę: „1) innymi jednostkami organizacyjnymi wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej, 2) jednostkami organizacyjnymi pomocy społecznej, 3) młodzieżowymi ośrodkami wychowawczymi, 4) młodzieżowymi ośrodkami socjoterapii, 5) specjalnymi ośrodkami wychowawczymi, 6) ośrodkami wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie, 7) jednostkami organizacyjnymi wymiaru sprawiedliwości, 8) hospicjami, 9) zakładami opiekuńczo-leczniczymi, 10) zakładami pielęgnacyjno-opiekuńczymi, 11) zakładami rehabilitacji leczniczej”.

Punkt f: po pkt 8 dodaje się pkt 8a w brzmieniu: „art. 113 otrzymuje brzmienie: «Do regionalnych placówek opiekuńczo-terapeutycznych oraz interwencyjnych ośrodków preadopcyjnych przepisy art. 93 ust. 4, art. 94, art. 95 ust. 5, art. 96-100 i art. 106 ust. 1-3, ust. 3a pkt 1-8 i ust. 4-11, art. 107 i art. 108 stosuje się odpowiednio»”.

Poprawka druga. W art. 2 pkt 1, w zmienianym art. 111a w ust. 1 pkt 2 otrzymuje brzmienie: „dom pomocy społecznej dla osób w podeszłym wieku lub dla osób przewlekle somatycznie chorych, z ośrodkiem wsparcia przeznaczonym dla osób starszych”. Punkt 4 otrzymuje brzmienie: „dodaje się art. 113c w brzmieniu: «Jednostka organizacyjna pomocy społecznej nie może mieścić się w jednym budynku z: placówką zapewniającą całodobową opiekę osobom niepełnosprawnym, przewlekle chorym lub osobom w podeszłym wieku, placówką opiekuńczo-wychowawczą, regionalną placówką opiekuńczo-terapeutyczną lub interwencyjnym ośrodkiem preadopcyjnym, jednostką organizacyjną systemu oświaty, ośrodkiem wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie, podmiotem leczniczym, który zapewnia całodobową opiekę, jednostką organizacyjną wymiaru sprawiedliwości, zakładem aktywności zawodowej lub izbą wytrzeźwień»”.

W art. 4 uchyla się ust. 1 i 2. Uchyla się art. 5. Artykuł 6 otrzymuje brzmienie: „1. Powstałe przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy placówki opiekuńczo-wycho-

wawcze, regionalne placówki opiekuńczo-terapeutyczne oraz interwencyjne ośrodki preadopcyjne niespełniające wymagań, o których mowa w art. 106 ust. 3a ustawy, o której mowa w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, mogą funkcjonować na dotychczasowych zasadach przez okres 2 lat od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. 2. Po upływie terminu, o którym mowa w ust. 1, placówki opiekuńczo-wychowawcze, regionalne placówki opiekuńczo-terapeutyczne oraz interwencyjne ośrodki preadopcyjne mogą prowadzić działalność, jeżeli spełniają wymagania określone w art. 106 ust. 3a ustawy, o której mowa w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą".

Uchyla się w całości art. 7. Artykuł 8 otrzymuje brzmienie: „1. Powstałe przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy jednostki organizacyjne pomocy społecznej niespełniające wymagań, o których mowa odpowiednio w art. 111a, 112a i 113c ustawy, o której mowa w art. 2, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, mogą funkcjonować na dotychczasowych zasadach do dnia 31 grudnia 2019 r." Mamy zatem wyznaczony okres przejściowy. „2. Po upływie terminu, o którym mowa w ust. 1, jednostki organizacyjne pomocy społecznej mogą prowadzić działalność, jeżeli spełniają wymagania określone odpowiednio w art. 111a, 112a i 113c ustawy, o której mowa w art. 2, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą".

To są zaproponowane poprawki. Wiem, że pojawiły się również głosy dotyczące placówek typu rodzinnego, ale o tym, jeśli państwo pozwolą, następnie.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Proszę państwa, poprawek jest dużo, a dostałam sygnały, że nie wszyscy państwo je posiadają i jest za mało czasu, aby móc odnieść się do nich w sposób rzeczowy. Właściwym miejscem do przyjęcia lub odrzucenia poprawek będzie podkomisja. Chcę mocno podkreślić, że celem nowelizacji i regulacji ustawy jest przede wszystkim zapewnienie jak najlepszej opieki dzieciom, które przebywają w placówkach wsparcia dziennego oraz umieszczonych w pieczy zastępczej. Stąd, moja prośba, aby w ramach pierwszego czytania odnieść się do całości zagadnienia i problemu, natomiast rozmawiać merytorycznie w podkomisji, mając przed oczami poprawki, o których mówił kolega. Być może pojawią się jeszcze inne.

Czy ktoś z pań i panów posłów chce zabrać głos? Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Dziękuję. Po pierwsze, bardzo mnie cieszy fakt, że będziemy omawiać ustawę w podkomisji. Całkowicie popieram wniosek, żeby skierować ją do podkomisji stałej do spraw rodziny. Zawiera ona dwa artykuły, ale jest wiele zmian, nie tylko do ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, ale także do ustawy o pomocy społecznej oraz innych ustaw. Doceniam wysiłek pana posła wnioskodawcy, który przedstawił nam poprawki. Muszę nieskromnie powiedzieć, że dobrze znając ustawę o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, nie jestem w stanie odnieść się do wszystkich przedstawionych poprawek, ponieważ nie mam przed sobą dokładnych brzmień, dzisiaj obowiązujących artykułów. Ustawa jest istotna i bardzo ważna. Bardzo się cieszę z pierwszych zmian zaproponowanych przez pana posła. Nie potrafię wyrazić opinii odnośnie do innych, ponieważ nie pamiętam. Musiałabym porównywać nowe brzmienie z dzisiaj obowiązującym. Na pewno bardzo ważnym i istotnym elementem, dobrze rokującym, jest wycofanie się z drugiej zmiany. Martwi mnie, że nie wycofujemy się z pierwszej zmiany, dotyczącej kompetencji osób kierujących, wobec których postanowiliśmy, że będą musiały mieć trzyletnie doświadczenie pracy z dziećmi, wykształcenie pedagogiczne itd. Ogromnie ważne są kompetencje kierowników ośrodków wsparcia dziennych placówek, ponieważ przedmiot ich pracy jest bardzo istotny. Nie tylko dzieci, ale również ich rodziców. Wycofanie się z dziś obowiązujących kryteriów wykształcenia i doświadczenia jest ogromnie ważne, dlatego, że jednocześnie wycofujemy się z tych samych wymogów kompetencyjnych w stosunku do osób, które będą zarządzały centrami, administrowały placówkami, nie tylko ośrodkami wsparcia dziennego. To jest niedobry trend. Weźmiemy pod uwagę, że znikną kryteria, przykładowo: karalność osoby, częściowe pozbawienie lub ograniczenie władz rodzicielskich. Te kryteria zostają zupełnie zniesione w stosunku do takich

osób. A pracują one z dziećmi. Moim zdaniem, to jest błąd. Nie wiem, być może nie usłyszałam, a pan poseł mówił o tego rodzaju zmianach.

Jeśli chodzi o inne zmiany, odnoszące się do placówek wsparcia dziennego, które nie mogą funkcjonować obok instytucji związanych z ośrodkami wsparcia rodziny, przyznaję, że musiałabym znać więcej powodów, dlaczego je oddzielamy. Jeżeli jest parcela, plac, na którym są umiejscowione: placówka wspierania rodziny i placówka wsparcia dziennego dzieci, nie rozumiem, dlaczego obydwie formy nie mogą funkcjonować obok siebie? Co więcej, uważam, że bliskość instytucji wspierania rodziny jest istotna, ponieważ zatrudnieni specjaliści mogą również służyć swoja pomocą dzieciom w ośrodkach wsparcia dziennego.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Pani przewodnicząca, wejdę w słowo, jest poprawka, w której proponuje się odejście od zakazu łączenia placówek.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Jest zakaz łączenia, pani przewodnicząca, ale dodatkowo utrzymujemy zakaz umieszczania na tej samej parceli, nieruchomości tych placówek. Być może, śledząc poprawki, przegapiłam, ale pan poseł przed chwilą wymieniał ośrodki, które nie mogą istnieć obok siebie na jednej parceli. Jest ich dużo. To są, np. jednostki organizacyjne systemu pieczy zastępczej. Nie rozumiem, dlaczego koordynator pieczy zastępczej nie może mieć swoich pomieszczeń na tej samej parceli, na której istnieje ośrodek wsparcia dziennego. Zatem, wynika wiele nieporozumień z przedstawionych zapisów ustawy, z dodanych poprawek, których nie jesteśmy w stanie śledzić na bieżąco. Bardzo proszę o skierowanie projektu ustawy do podkomisji stałej do spraw rodziny.

Mam wielką prośbę, żeby nie pracować w podkomisji pod presją czasu. Z mojej informacji wynika, że jutro między godziną 17 a 18 na sali posiedzeń mamy przedstawić sprawozdanie z prac dzisiejszej Komisji. Jeśli prześlemy projekt do podkomisji, musiałaby się ona odbyć juro rano. Następnie, musiałaby się zebrać nasza Komisja, która przyjęłaby sprawozdanie podkomisji stałej. Problem polega na tym, że jutro między godziną 9 a 16 odbędzie się debata budżetowa, w której bierze udział wielu z nas. Nagromadzenie wszystkich zajęć w jednym dniu wydaje mi się szkodliwe dla projektu ustawy, który na pewno ma dobre intencje.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Cieszę się, że jest akceptacja skierowania projektu do podkomisji stałej. Niestety, przed nami są wakacje, a ustawa powinna być uchwalona szybko z uwagi na fakt, że samorządy konstruują swoje budżety. Muszą wziąć pod uwagę, co im zaproponujemy. Może się zdarzyć, że jutro będziemy intensywnie pracować.

Zgłaszał się pan poseł Dobrzyński, bardzo proszę.

Poseł Leszek Dobrzyński (PiS):

Szanowni państwo, rozumiem, że główna dyskusja odbędzie się w podkomisji. Jeżeli chodzi o uprawnienia, możemy podyskutować. Wychodziliśmy z założenia, że osoba, która zostanie dyrektorem połączonych placówek, będzie pełniła funkcję administracyjną, niż pracowała bezpośrednio z dziećmi. Uznaliśmy, że część uprawnień może być zbędna, podobnie, jak umiejscawianie instytucji w jednym budynku lub na tej samej parceli. Chodziło nam o stygmatyzowanie, żeby nie kojarzyć rodzicielstwa zastępczego i wszystkiego, co się z tym wiąże, z pomocą społeczną. Chcieliśmy uniknąć niepotrzebnych skojarzeń. Będziemy o tym dyskutować na posiedzeniu podkomisji.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, pani poseł Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Nie boję się pracy, pani przewodnicząca, podobnie jak nikt z obecnych na sali. Boję się efektów szybkiej pracy. Prawdę mówiąc, nie ma potrzeby natychmiastowych zmian i nie istnieją dzisiaj miejsca, w których powinniśmy interweniować, raptownie zmieniając przepisy. Przypominam, że w tej kwestii wojewodowie mają naprawdę wiele instrumen-

tów kontrolnych i nakazowych. Jeżeli dany samorząd nieszczęśliwie umieścił placówkę wsparcia dziennego obok izby wytrzeźwień, nadzór wojewody powinien natychmiast zadziałać, posługując się obowiązującymi dzisiaj przepisami. Stąd moja prośba, żeby nie okazało się to przysłowiowym łapaniem pcheł, aby można było spokojnie przyjąć ustawę we wrześniu. Moim zdaniem przepisy, które staramy się przyjąć nie muszą być nagle wprowadzane.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, pani poseł Ścigaj.

Poseł Agnieszka Ścigaj (Kukiz15):

Pani przewodnicząca, dołączam się do wszystkich wcześniejszych informacji dotyczących uzasadnienia tego projektu. Kiedy przeczytałam go pierwszy raz, złapałam się za głowę. Wszystkie argumenty, mówiące o braku stygmatyzacji, jednocześnie niepozwalaniu łączenia na jednej parceli placówek zajmujących się osobami niepełnosprawnymi, dziećmi, szkołą lub osobami starszymi, stanowią dla mnie wielką stygmatyzację, niepotrzebną izolację, podobnie jak omijanie tematów życia codziennego w procesie wychowania dzieci. Być może w pracach podkomisji poseł wnioskodawca przedstawi inne argumenty, gdyż dotychczasowe mnie nie przekonują.

Z drugiej strony, mamy argument, przemawiający za nieśpieszeniem się z procedowaniem. Ustawa będzie dotyczyła bezpośrednio samorządów i do tego nawiązała pani przewodnicząca. Natomiast, w uzasadnieniu jest napisane, że ustawa nie ma w ogóle wpływu na budżet. Oczywiście, rozumiem, że nie oddziałuje na budżet centralnie zarządzany, ale ma bardzo duży wpływ na budżet samorządowy. Moim zdaniem, kwestia powinna być szczegółowo omówiona, a w całym projekcie powinna znaleźć się ocena oddziaływania ekonomicznego, mimo że dotyczy on budżetów samorządowych. Takiej opinii tutaj nie ma, więc pośpiech bardziej zaszkodzi samorządom niż pomoże. Przyłączam się do wniosku, żeby zastanowić się i zapytać przedstawicieli samorządów, jakie konsekwencje finansowe będą musieli ponieść, jeżeli zmiany zostaną wprowadzone.

Poseł Elżbieta Stępień (N) – spoza składu Komisji:

Dołączam się do głosów pań posłanek. Po pierwsze, to jest ustawa, która podobno wprowadza oszczędności ze względu na łączenie funkcji dyrektora. Z drugiej strony, powoduje zwiększenie poniesionych kosztów. Dostosowanie budynków do potrzeb osobnych placówek, niesie ze sobą wysokie koszty. Uważam, że rozwiązanie ustawy naprawdę dyskryminuje wychowanków placówek opiekuńczo-wychowawczych oraz osoby uczęszczające do ośrodków wsparcia. Kontakt dzieci i młodzieży z osobami niepełnosprawnymi lub starszymi powoduje wzmocnienie relacji i postaw moralnych, z pewnością skutkuje napiętnowaniem osób, które z powodu ustawy będą oddzielane.

Patrząc na problem w ramach wartości rodzinnych, widzimy, iż już na wstępie dzieci nie dostały tego wsparcia. Dążenie do rozdzielenia będzie powodowało, że możemy podejmować kolejne kroki, które będą prowadziły do oddzielenia nie tylko osób starszych od dzieci lub na odwrót, ale może to pójść w socjologicznie niewłaściwym kierunku. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Czy ktoś z pań i panów posłów lub zaproszonych gości chce zabrać głos? Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Agnieszka Hanajczyk (PO):

Mam nadzieję, że podkomisja zajmie się szczegółowo procedowanym projektem. Pani poseł Kopcińska na pewno zna sytuację ośrodka preadopcyjnego w Łodzi i Fundacji Gajusz, która zainwestowała konkretne środki. Kompletnie nie rozumiem, w przypadku ośrodka preadopcyjnego i hospicjum, kto kogo stygmatyzowałby i na czym miałoby to polegać. Jest to dla mnie zupełnie niezrozumiałe. Niezależnie od tego, proszę zwrócić uwagę, że proponowany termin 12 miesięcy jest niemożliwy na dokonanie zmian. Pomijam fakt, do czego służy, to jest inna sprawa. Poszły konkretne pieniądze…

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Pani poseł, ale już mamy poprawkę – nie 12 ale 24 miesiące. Przenieśmy tę dyskusję do podkomisji, kiedy będziemy mieli w ręku wszystkie poprawki i w sposób racjonalny odniesiemy się do tego, co przedstawił poseł Dobrzyński. To jest moja propozycja.

Bardzo proszę, pani poseł Kopcińska.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Dziękuję. Szanowna pani poseł, chcę, żeby na posiedzeniu Komisji i podkomisji odbywała się merytoryczna dyskusja, a nie *ad personam*. Sytuację w Łodzi znam i ubolewam, że w Domu Dziecka dla Małych Dzieci, który zapewne pani poseł zna, jest tłok. Przebywają tam dzieci po porodzie do trzeciego roku życia. Dom pęka w szwach. Państwo mieli osiem lat, żeby zmienić zapisy ustawowe i umieścić dzieci w innych powiatach. Dla państwa to jest inny temat, a dla mnie ważna jest troska o dzieci. Proszę się skupić na pracy merytorycznej nad projektem. Uważam, że wskazanie pani przewodniczącej jest słuszne, aby procedować projekt w podkomisji, a dyskusję merytoryczną należy odbyć jak najszybciej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję pani poseł. Jesteśmy wszyscy zgodni, aby skierować projekt do podkomisji. Proponuję skoncentrować się na ogólnej dyskusji dotyczącej tego projektu. Jestem przekonana, że spośród wszystkich nas uczestniczących w dzisiejszym posiedzeniu Komisji, nie ma osoby, która nie chciałaby dobrych warunków dla rodzin zastępczych lub dzieci. Proszę o mniej emocjonalne wystąpienia, które są zupełnie niepotrzebne.

Bardzo proszę o głos kolejną osobę i proszę o przedstawienie się.

Pełnomocnik Związku Miast Polskich Marek Wójcik:

Marek Wójcik, Związek Miast Polskich. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, chcę podziękować panu posłowi i wszystkim osobom, które zdecydowały się na wniesienie poprawek. Odbieramy je jako początek, a nie koniec prac nad poprawieniem ustawy. Część poprawek wychodzi naprzeciw naszym postulatom samorządowym. Myślę, że warto pomyśleć o dalszych korektach. Chcę przy okazji podziękować przedstawicielom administracji rządowej, z którymi analizowaliśmy tę ustawę podczas wspólnych prac rządu i samorządu. Chcę również podziękować pani przewodniczącej za przekazanie projektu do prac w podkomisji. Z pokorą przyłączamy się do głosów posłów, mówiących, że nie ma potrzeby śpieszyć się w pracach nad regulacją. W tym przypadku, jakość jest ważniejsza niż termin, ogromne tempo, jakie państwo proponują. Dziękuję.

Dyrektor w Biurze Rzecznika Praw Dziecka Beata Sobocińska:

Beata Sobocińska, Biuro Rzecznika Praw Dziecka. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, opinia Rzecznika Praw Dziecka, odnośnie do procedowanego dzisiaj projektu, jest ogólnie dostępna, w związku z tym, chcę odnieść się do głównych problemów poruszanych przez pana rzecznika. Dostrzega on ogromny problem placówek wsparcia dziennego. Są to niezwykle…

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Bardzo przepraszam, chcę, żeby pani odniosła się do projektu, a nie do wizji pana rzecznika. Proszę o skoncentrowanie się na omawianym projekcie.

Dyrektor w BRPD Beata Sobocińska:

Ograniczenia, które wprowadza projekt, mogą prowadzić do zamykania placówek wsparcia dziennego albo utrudniać ich tworzenie. W związku z powyższym, pan rzecznik proponuje, aby umożliwić funkcjonowanie w jednym budynku placówkom wsparcia dziennego i jednostkom systemu oświaty.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Ale to również jest w poprawce. Mówił o tym kolega. Rozumiem, że państwo sygnalizują ważne problemy. Nasze niedopatrzenie, że nie przedstawiliśmy większej liczby egzemplarzy, żeby mogli się państwo zapoznać z poprawkami. Jeszcze raz przypominam,

że szczegółowa dyskusja będzie miała miejsce na posiedzeniu podkomisji. Wyjaśniam, żeby panią uspokoić, iż jest to problem, który będzie uwzględniony.

Dyrektor w BRPD Beata Sobocińska:

Następny problem, który pan rzecznik dostrzega, to sprawa centrum obsługi placówek wsparcia dziennego i placówek opiekuńczo-wychowawczych oraz wymogów stawianych kierownikom i dyrektorom. W założeniu jest powiedziane, że ma to dotyczyć spraw organizacyjno-administracyjnych, ale osoby zajmujące się i kierujące placówką muszą znać potrzeby dzieci. Trudno sobie wyobrazić, aby taka osoba nie miała kontaktu z dziećmi. W ocenie pana rzecznika zasadnym wydaje się utrzymanie formalnych wymogów stawianych takim osobom, uwzględnionych w obecnych przepisach. Ponadto, pan rzecznik poddaje pod wątpliwość powierzenie części obowiązków, związanych z zarzadzaniem placówką wsparcia dziennego i placówką opiekuńczo-wychowawczej, wychowawcy. To jest uregulowane w obecnych przepisach i tak powinno być w przyszłości, bez szczegółowego określenia wymiaru godzin, które dany wychowawca ma przeznaczyć na kierowanie placówką i czas poświęcony dzieciom. W ocenie pana rzecznika, obecne i proponowane uregulowania mogą powodować, że obowiązki wykonywane przez taką osobę, z tytułu zarządzania placówką, będą odbywały się kosztem pracy z dziećmi. Dziękuję.

Przewodnicząca Koalicji na rzecz Rodzinnej Opieki Zastępczej Edyta Wojtasińska:

Edyta Wojtasińska, Koalicja na rzecz Rodzinnej Opieki Zastępczej. Przede wszystkim bardzo serdecznie dziękuję pani przewodniczącej, ale również paniom i panom posłom oraz ministerstwu za możliwość dialogu wokół tego projektu. Z wdzięcznością wsłuchujemy się w głosy, że projekt zostanie skierowany do podkomisji. W imieniu środowiska związanego z rodzinną pieczą, chcę tylko poprosić o możliwość wzięcia udziału w pracach podkomisji. Rozumiem, że dzisiaj nie ma czasu na merytoryczną dyskusję. Chcę zasygnalizować, że Koalicja ma kilka uwag, szczególnie jeśli chodzi o art. 97, dotyczący połączonych placówek typu rodzinnego. O tym będziemy chcieli dyskutować, jeżeli pozwolą państwo uczestniczyć w pracach podkomisji.

Wicedyrektor w Interwencyjnym Ośrodku Preadopcyjnym w Otwocku Mirosława Romanowska:

Mirosława Romanowska, Interwencyjny Ośrodek Preadopcyjny w Otwocku. Jestem wicedyrektorem. To jest pierwszy i jedyny w Polsce ośrodek funkcjonujący od 16 lat. Pozwoliłam sobie przedstawić państwu raport, dotyczący naszej pracy i specyfiki podopiecznych. Chcę tylko odnieść się do proponowanej zmiany zabraniającej nam umiejscowienia placówki na terenie szpitala. Nasi podopieczni to dzieci w wieku od 0 do 1 roku w takim stanie zdrowia, że jest to niezbędne. To jest nasz atut, że ośrodek jest …

Poseł Leszek Dobrzyński (PiS):

Przepraszam, że przerywam, ale to zostało już wycofane, mamy poprawkę.

Wicedyrektor w IOP w Otwocku Mirosława Romanowska:

Przepraszam, musiałam tego nie usłyszeć.

Zastępca dyrektora w Unii Metropolii Polskich Tomasz Fijołek:

Tomasz Fijołek, Unia Metropolii Polskich, strona samorządowa, reprezentujemy największe miasta na prawach powiatu. Bardzo dziękujemy za poprawki, gdyż w dużej mierze wychodzą naprzeciw naszym oczekiwaniom. Część uwag, które planowaliśmy zgłaszać na dzisiejszym posiedzeniu, jest już nieaktualna i nie będę ich podnosił. Mam wielką prośbę, podobnie jak przedstawiciel Związku Miast Polskich i inni wypowiadający się, żeby nie przyspieszać prac i umożliwić samorządom wypowiedzenie się wobec nowej wersji poprawek. Wymaga przynajmniej kilku dni, aby móc zapytać poszczególne samorządy, co sądzą o nowych poprawkach. Projekt z druku 679 był długo dostępny i można było spokojnie odnieść się do niego. Szybkie tempo procedowania może uniemożliwić samorządom spokojną analizę projektu. Mam również wielką prośbę o uwzględnienie w uzasadnieniu skutków finansowych, głównie dla budżetów samorządu terytorialnego. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Proszę państwa, cenię ten głos, ale nie przerywamy procedowania w czasie składania poprawek, aby je skonsultować i wysyłać do samorządów. Państwo są zapraszani na posiedzenia Komisji, aby wyrazić swoje zdanie, popierające lub negujące daną poprawkę. Uprzedzam, że z szerokim gremium samorządowców nie będziemy konsultować poprawek, które zostały przedłożone przez nas lub innych.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Marzena Okła-Drewnowicz (PO):

Mam wrażenie, że państwo, reprezentujący głównie stronę społeczną, słyszą dzisiaj, że jest już stworzona poprawka i problem nie istnieje. Tak nie jest. Proponowany projekt ustawy wprowadził bardzo dużo zamieszania, kontrowersji i obaw. Chcę podziękować stronie społecznej, związkom zawodowym, organizacjom pozarządowym, stowarzyszeniom i samorządom za czujność. Dzięki państwa opiniom, które otrzymaliśmy na dzisiejszej Komisji, wiemy, co w projekcie jest niebezpieczne. Dlatego, nie można się dziwić, że pojawiają się emocje. Potrzebny jest czas i praca w podkomisji. Gdyby nie było kontrowersyjnych zapisów, nie pojawiłyby się emocje. Dlatego, potrzebny jest czas i merytoryczna dyskusja. Na koniec wielkie podziękowania dla państwa, którzy zachowali czujność i wskazali, co w projekcie będzie niebezpieczne, jeśli chodzi o obowiązujący system opieki i pieczy zastępczej.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję pani poseł. Uwzględniliśmy poprawki, co oznacza, że jesteśmy otwarci, a nie głusi na dialog z partnerami społecznymi. Nie trzeba uderzać w ścianę, żebyśmy usłyszeli argumenty i je dodali. Myślę, że cenna była informacja ze strony samorządowej, żeby nie śpieszyć się z przyjęciem projektu. Jeśli zostanie uchwalony w późniejszym terminie, nie spowoduje załamania prac nad budżetem samorządu. Z tego powinniśmy być wszyscy zadowoleni.

Bardzo proszę, pani przewodnicząca Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Problem jest, gdyż ustawę o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej realizują de facto samorządy: gminny – w zakresie wspierania rodziny, powiatowy – w kwestii instytucjonalnej i rodzinnej pieczy zastępczej i wojewódzki – w kwestii adopcji. W związku z tym, ich zdanie, jako realizatorów ustawy, jest ogromnie ważne. Oczywiście, mamy prawo do rozwiązań, jakie uznamy za stosowne, ale nie wyobrażam sobie pracy nad ustawą bez opinii osób, które ją wykonują. Stąd, bardzo istotny jest głos samorządów.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję pani poseł. Nigdy nie było sytuacji, żeby zdanie innych, którzy są zaproszeni do wyrażania opinii na temat danego projektu ustawy, nie dotarła do wszystkich członków Komisji. Myślę, że pani obawy są nieuzasadnione. Jeszcze raz podkreślam, zarówno my, jak i nasi goście, wiemy, jaka jest praktyka procedowania. Nigdy nie ma sytuacji, że na posiedzeniu Komisji jest zgłaszana poprawka, a następnie podsyłana do samorządów i przez nie konsultowana. Na posiedzeniu komisji i podkomisji są przedstawiciele samorządów i mają prawo wypowiadać się w przedmiocie ustawy lub zgłaszanych poprawek. Wcześniej całość projektu lub nowelizacji ustawy też jest do nich wysyłana z prośbą o wyrażenie opinii.

Bardzo proszę, pan poseł Piechota.

Poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani przewodnicząca, rozumiem pani wcześniejszą wypowiedź, iż nie będzie szybkiego tempa, oznaczającego: jutro posiedzenie Komisji i w tym samym tygodniu głosowanie. Chcę się upewnić. Jeżeli tak, rozumiem, że nie należy się dłużej spierać. Myślę, że nie ma wątpliwości, iż głos samorządu musi wybrzmieć w sposób przemyślany i pełny. Zignorowanie samorządu oznacza, że odsuwamy głównego partnera w realizacji tego zadania poza możliwość dialogu. Niestety, na to wskazuje tryb zgłaszania poprawek. To nie jest zwykły tryb, jeżeli wywraca projekt, który był wcześniej konsultowany. Samorząd musi

mieć czas, żeby odnieść się do proponowanych poprawek i ocenić, czy w sposób całościowy i spójny uwzględniają jego stanowisko. O to proszę. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Jeszcze raz chcę zwrócić państwa uwagę, że poprawki są efektem propozycji, które zostały przesłane do nas przez partnerów społecznych i samorządy. Dlatego projekt został wywrócony, jak pan powiedział. Myślę, że lepiej dzisiaj wprowadzić poprawki, które będą lepsze dla całości sprawy, niż za niedługi czas znowu przeprowadzać nowelizację ustawy, z której nie wszyscy byliby do końca zadowoleni.

Bardzo proszę się przedstawić.

Prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych „Dla Naszych Dzieci" Marcin Lewandowski:

Dzień dobry. Marcin Lewandowski, prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych. Mam przyjemność gościć na posiedzeniu Komisji po kilku latach. Chcę podziękować wszystkim posłankom i posłom za stworzenie kilka lat temu ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Chcę zwrócić uwagę na bardzo ważną kwestię. Naprawdę, powiaty, samorządy, my, jako placówki, wzięliśmy na siebie bardzo duży ciężar tworzenia mniejszych, bardziej stabilnych ośrodków opiekuńczo-wychowawczych. Rozumiem stronę samorządową, ale musi ona wiedzieć, że projekt zmiany ustawy zakłada, że nie ma sensu robić z 8, 10 lub 14 osobowej placówki instytucji z dyrektorem na czele, gdyż jest to zupełnie niepotrzebne. Powinno zostać na starych zasadach. Naprawdę, centra były trafionym pomysłem, sprawdziły się. Pozwalają funkcjonować w sposób, że dzieci czują się bezpieczne. Jesteśmy zgodni, o czym mówił Rzecznik Praw Dziecka. Dom Dziecka nie powinien być wielką instytucją, ale małym, jak najbardziej zbliżonym do rodziny, stabilnym środowiskiem wychowawczym. Nie wiem, czy mamy czas kierowania ustawy na wrzesień lub październik. Jeżeli zostaną obecnie funkcjonujące przepisy, musimy rozwiązać stosunki pracy z niektórymi pracownikami, a mamy jedynie dwa miesiące. Kiedy mamy to zrobić, jako dyrektorzy obecnie funkcjonujących placówek i centrów? Mówimy o centrach, mogących funkcjonować na starych zasadach. Oczywiście, aspektów jest bardzo dużo. Wierzę w rozsądek pań posłanek i panów posłów. Jeśli projekt trafi do podkomisji sejmowej, na pewno pojawi się kompromis, który wszystkich zadowoli. Oczywiście, będą zdarzać się przypadki incydentalne. Nie wyobrażam sobie, żeby w jednym budynku samorząd ulokował dom pomocy społecznej dla osób psychicznie chorych lub alkoholików i w tym samym budynku będzie funkcjonować placówka opiekuńczo-wychowawcza. W Polsce są niestety takie przypadki. Dlatego uważam, że idziemy w konkretnym kierunku i słusznie wydłużamy okres z 12 do 24 miesięcy. Jeżeli do 2020 r. wszystkie placówki muszą się przekształcić, być może okres można wydłużyć, ale państwo będą o tym decydować. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. To bardzo cenny głos w dyskusji, wskazujący, z jakim tempem powinniśmy procedować nad ustawą. Myślę, że decyzja będzie należeć do pani przewodniczącej Tomaszewskiej. Proponuję, żeby osoby zainteresowane, pracujące w podkomisji, zostały po zakończeniu posiedzenia Komisji i ustaliły wspólnie z zaproszonymi gośćmi termin posiedzenia podkomisji. Jak słyszeliśmy, powstała sprzeczność między ostatnią wypowiedzią, a głosami przedstawicieli samorządów. Należy znaleźć złoty środek.

Pełnomocnik Związku Miast Polskich Marek Wójcik:

Chcę państwu wyjaśnić jedną kwestię. Nie potrzebujemy czasu, aby konsultować się ze wszystkimi samorządami, ale chcemy uzupełnić, czego brakuje w projekcie. W projekcie nie mamy informacji o OSR, ani żadnych danych dotyczących skali zjawiska. W związku z tym, proszę się nie dziwić, że skoro pojawiają się zupełnie nowe propozycje, chcemy wiedzieć, czy rzeczywiście, jak powiedział mój przedmówca, masowo dokonujemy podobnych błędów w decyzjach, czy są one absolutnie jednorazowe. Oczywiście twierdzę, że są jednorazowe. Jeżeli się zdarzają, to bardzo rzadko i trzeba je piętnować.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję za wypowiedź, ale powiem panu, że każdy, kto przedkłada projekt – strona rządząca, czy opozycja – nie zakłada, żeby w danym projekcie były jakiekolwiek błędne rozstrzygnięcia. Proszę nam tego nie przypisywać. Nie myli się ten, kto nic nie robi. Proszę nam nie czynić zarzutów, że wsłuchujemy się w opinie partnerów społecznych lub samorządowców i zmieniamy zapisy, które się państwu nie podobają. Ustawa ma służyć ludziom z niej korzystającym, a nie urzędnikom samorządowym lub posłom.

Czy ktoś chce jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Elżbieta Stępień (N) – spoza składu Komisji:

Chcę odnieść się do wypowiedzi panów reprezentujących placówki opiekuńcze i jednostki samorządów terytorialnych. Jeżeli chodzi o rozwiązywanie umów o pracę z dyrektorami, uważam, że poniesione koszty, związane z przeciągnięciem umowy o miesiąc lub dwa, w stosunku do nakładów, jakie jednostka samorządu terytorialnego będzie musiała ponieść w związku z przygotowaniem obiektów dla placówek, jest znacznie wykraczająca poza obecne możliwości finansowe. Myślę, że pośpiech będzie tutaj złym doradcą. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Nie słyszę więcej zgłoszeń. Stwierdzam zamknięcie pierwszego czytania. Stwierdzam, że nie zgłoszono wniosku o wysłuchanie publiczne nowelizacji ustawy.

Zamykam dzisiejsze posiedzenie Komisji. Dziękuję państwu za obecność.